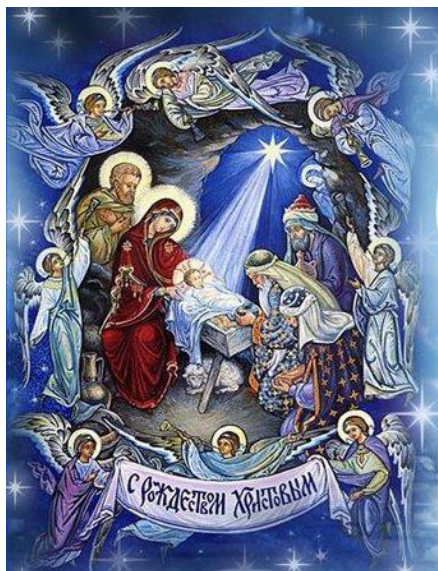




# W naszej parafii



## РѢТВО ГДА БГА Н СПАСА НАШЕГО ИИСА ХРТА



### Narodzenie Pana Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa

Тропáрь, гáлєз ѿ:

РѢТВО ТВОЕ ХРТЕ БЖЕ НАШЕ,  
ВОЗИА МИРОВИ СВѢТЪ РАЗУМА: ВЪ  
НЕМЪ БО СВѢЗДАМЪ СЛЪЖАЩИМЪ,  
СВѢЗДОЮ ОУЧИХДЕА, ТЕБѢ КЛÁNАЮЩИМЪ  
СНЦЪ ПРАВДЫ, И ТЕБѢ ВѢДѢЩИ СЪ  
ВЫСОТЫ ВОСТОКА: ГДН, СЛАВА ТЕБѢ.

Кондáкъ, гáлєз ѿ:

ДѢА ДНЕСЬ ПРЕДЩЕСТВЕННАГО  
РАЖДАЕТЪ, И ЗЕМЛѦ ВЕРТЕПЪ  
НЕПРИСТѢПНОМЪ ПРИНОСИТЪ: АГГЛН СЪ  
ПÁСТЫРЬМИ СЛАВОСЛОВАТЪ, ВОЛЕВІ

ЖЕ БО СВѢЗДОЮ ПДЧЕШЕЕТВДЮТЪ:  
НАЕЗ БО РАДН РОДЕНА ОТРОЧѦ МААДО,  
ПРЕВѢЧНЫИ БГЪ.

Величáи, дѡше моа, чТНѢИШЮ,  
И СЛАВНѢИШЮ ГОРННХЪ ВОИИСТЪ,  
ДѢДПРЕЧТЮ БГЪ.

И́ іромóс: Тánнство стáнное  
внѡдѢ и прелáвное: нѡо, вертѣпъ:  
престóлъ херóвѣмскѣи, дѡд: гáглн,  
вмѡстнáнце, въ ннѡже возлежѣ  
невмѡстнáмыи

Хр́тосъ бгъ, сгоже воспѣвающе  
величáемъ.

Величáемъ тѡ, жнводавче хр́тѣ,  
наєз радн нынѣ плóчтѣю рóждашасѡ  
ѡ безневѣстныѡ и пречнстыѡ  
дѣвы маріи.

**Troparion:** Narodzenie Twe, Chryste  
Boże nasz, rozblýsło światu jako  
światło rozumu, w nim bowiem  
ci, którzy gwiazdom służyli, przez  
gwiazdę zostali nauczeni, jak hołd  
składać Tobie Słońcu Prawdy, i Ciebie  
poznają z wysokości Wschodu. Chwała  
Tobie, Panie.

**Kondakion:** Dzisiaj Dziewica powiła  
Pana istnienia i ziemia grote ofiaruje  
Niedostępnemu. Aniołowie głoszą  
chwałę z pasterzami, a w ślad za  
gwiazdą kroczą magowie, dla nas  
bowiem urodziło się Dziecię Małe,  
Przedwieczny Bóg.

Uwielbiaj, duszo moja, Dziewicę prze-  
czystą Bogurodnicę, przewyższającą  
chwałą i sławą zastępy niebieskie.

**Hirmos:** Widzę dziwną i niezwykłą  
tajemnicę, grotą jest niebem, Dzie-  
wica tronem, żłób miejscem chwały,  
w nim bowiem spoczął nieogarniony  
Chrystus Bóg, którego wywyższamy  
śpiewając.

Uwielbiamy Ciebie, Dawco Życia  
Chryste, który dla nas narodziłeś się  
w ciele z Przczystej Dziewicy Marii.

Chrystus narodził się!  
Wychwalajcie Go!

Bracia i Siostry, z głębi  
serca życzymy Wam  
radosnych Świąt  
Narodzenia Chrystusa  
oraz obfitości Łaski Bożej  
w Nowym 2020 Roku.

Niech Nowonarodzony  
Syn Boży obdarzy Was  
wszelkimi dobrami,  
umocni wiarę i miłość,  
a w sercach niech będzie  
niezwyciężona radość.

Proboszcz, Kler, Rada  
parafii św. Jana Klimaka

Boże Narodzenie  
2019/2020

## Boże Narodzenie – Рождество Христово

Narodziny Pana i Zbawcy naszego Jezusa Chrystusa, Jedno z cyklu 12 głównych, tzw. *dwunadiesiątych*, świąt prawosławnych, 25 grudnia (7 stycznia)

Przed narodzeniem Zbawiciela rzymski cesarz August, w którego władaniu pozostawała pokonana Judea, nakazał przeprowadzić w całym imperium spis ludności. Na mocy tego rozporządzenia Przenajświętsza Maryja i świątobliwy Józef, którzy pochodzili z rodu Dawidowego, mieli udać się do Betlejem (w rodzinne strony króla Dawida), aby się wpisać do państwowych rejestrów. Tak z woli króla ziemskiego wyruszyli w drogę, ażeby wypełniła się wola Króla Niebieskiego.

W Betlejem zebrał się tłum tak liczny, że dla wielu zabrakło miejsca w samym mieście. Maryja i Józef musieli szukać schronienia na obrzeżach Betlejem, w jaskini, do której pasterze spędzali na noc swoją trzodę. W tej twierdzy skalnej o północy Dziewica Maryja urodziła zrodzonego przez Ojca przed początkiem czasu – Syna. Podobnie jak w zdrowiu i nienaruszony pozostał Adam, gdy wzięto od niego żebro, tak też bez skazy pozostała Dziewica, gdy wydała z siebie Boga-Słowo. Boleści nie towarzyszyły urodzeniu Zbawiciela: Dziewica porodziła – pełna mocy i wesela. Matka naszego Boga własnymi rękami owinęła go w pieluski, położyła w żłobie i Sama jako pierwsza oddała mu pokłon. Nosiła Go na Swoich rękach, bo ukrył swoją potęgę: Przedwieczny stał się Dzieckiem, aby uczynić ludzi dziećmi Bożymi.

Przy narodzinach Króla i Zbawiciela ludzi i taki cud ukazał Pan: zamiast pałacu – jaskinia na pustkowiu, zamiast łoża – garść słomy. Pan, który nawet ptaków niebieskich nie zostawia bez opieki, nie przygotował nic na własność Swojemu Synowi jednorodnemu na ziemi.

W tę noc, niosącą pokój całemu światu, gdy Najbogatszy podzielił



z nami nasze ubóstwo, wszystko pogrążone było w głębokim śnie. Ale nie wszyscy spali. Pasterzom, czuwającym w nocy u swoich stad koło Betlejem ukazał się Anioł Pański i zwiastował im wielką radość z narodzenia Zbawiciela. A za nimi zjawiły się liczne zastępy Aniołów, sławiąc Pana i wołając do Niego: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie”, w tę cichą noc Betlejem stało się podobne niebiosom, i Aniołowie obcowali z ludźmi, a ludzie odważali się rozmawiać z Aniołami. Nie mędrcom, nie moczom, nie bogatym i możliwym tego świata objawił Pan Swą tajemnicę, ale najuboższym z wyrobników; zataił przed mądrymi, a objawił dzieciom. Poszli pasterze do Betlejem i znaleźli Przczystą Dziewicę i Zbawiciela, leżącego w żłobie, i oddali Mu pokłon. I stała się im ta jaskinia świętym przybytkiem. Poza anielskim zwiastowaniem betlejemskim pasterzom, o narodzinach Chrystusa obwieszczono także mędrcom – „astrologom”. Podążając za cudowną gwiazdą, pogańscy mędracy znaleźli jaskinię, w której było Dziecię i przerazili się, widząc nie berła i trony, ale skrajne ubóstwo. Mędracy *padli i oddali mu pokłon*, i ofiarowali mu dary: złoto – jako Królowi czasu, kadzidło – jako Bogu, i mirrę – jako Temu, Który przyszedł, aby umrzeć i zmartwychwstać. W ich osobach cały świat pogański oddał hołd prawdziwemu Zbawcy świata.

*oprac. Paweł Byzow, Lestwica 7-8*

## O Bożym Narodzeniu – Metropolita Atanazy

W tych dniach obchodzimy święto świąt - Narodzenie Pana naszego Jezusa Chrystusa - jedno z największych świąt naszej Cerkwi, ponieważ świętujemy największe wydarzenie, kiedy sam Bóg stał się Człowiekiem, aby przebóstwici człowieka, aby doprowadzić nas do Siebie. Kolędy bożonarodzeniowe mówią nam o tym niepojętym cudzie, o tym, że Bóg stał się Człowiekiem, o Przenajświętszej Bogarodzicy, która stała się godna, by wcielić Boga Słowo, o człowieku, powołanym, by stać się Bogiem przez łaskę. Opowiadają także o magach i pasterzach, i o Aniołach, którzy śpiewali: *chwała Bogu na wysokościach, a pokój na ziemi...* (Łk 2,14). Wszystkie czytania i tropariony poświęcone są temu wielkiemu świętu. Chodzi jednak o to, jak my, prawosławni chrześcijanie, możemy przeżywać te święta i co one dla nas znaczą.

Święta cerkiewne - to pewnego rodzaju „odpoczynki” dla duchowego wzmocnienia. Kiedy człowiek idzie piechotą, musi zatrzymać się, żeby trochę odpocząć, nabrać sił, a dopiero potem iść dalej. Tak samo święta cerkiewne, zwłaszcza Święta Pańskie i Bogarodzicy, są niejako przystankami, kiedy my wszyscy, utrudzeni i obciążeni, stale niosący krzyż codziennych trosk, zatrzymujemy się. Główny cel świąt dla człowieka - to dotknąć Bożej łaski, która wylewa się obficie w tych dniach. Nawet cała świąteczna atmosfera na ulicach w tych dniach, jeżeli spojrzymy na to z chrześcijańskiego punktu widzenia, wszystko wokół przygotowuje się na powitanie przyjscia Pana naszego Jezusa Chrystusa, choć rzecz jasna sens Bożego Narodzenia nie powinien ograniczać się do zewnętrznego świętowania i obyczajów.

„Wszystko dziś napętnia się radością, Chrystus narodził się z dziewicy”. To znaczy wszystko:



i niebo, i ziemia, i wszelkie stworzenie - duchowe, rozumne, widzialne - wszystko powołane jest, by brać udział w świętowaniu przyścia Pana naszego na ten świat.

Jest opowieść o tym, że w Betlejem, gdzie narodził się Chrystus, w grocie Betlejemskiej żył w ascezie pewien święty - Hieronim. W noc Bożego Narodzenia nie spał i modlił się, i z łaski Bożej, przeżywając w sercu wydarzenie Narodzenia, mówił do Chrystusa: „Mój Chryste, wszyscy coś Ci przynieśli tego dnia. Magowie przynieśli Ci dary, Aniołowie śpiewali Twoją chwałę, pasterze pokłonili się Tobie, ziemia dała Ci grotę, ludzie dali Ci Przenajświętszą Bogarodnicę. A cóż ja mogę podarować Ci w tym dniu? Przecież wszystko, co mam, nie jest moje, lecz Twoje, bowiem Ty dałeś mi wszystko”. Tak się modląc, święty z łaski Ducha Świętego ujrzał Pana naszego Jezusa Chrystusa, jako Dzieciątko w żłobie, który odpowiedział mu: „Hieronimie, chcę od ciebie tylko jednego daru”. Hieronim zadrżał, oczekując, o jaki dar poprosi Pan Jezus, i spytał: „Jakiego daru chcesz ode mnie, Panie?” Chrystus odpowiedział mu: „Chcę od ciebie twoich grzechów”. To znaczy: Chcę unieść ciężar twoich grzechów.

Sens tego święta dla nas, opanowanych przez namiętności i grzech, polega na uwolnieniu, które darował nam Pan Swoim narodzeniem, w uwolnieniu z niewoli grzechu i ciemności naszego odpadnięcia od Boga, a także na możliwości, byśmy znów radowali się życiem jak dzieci Boże, odczuciu Boga jako swojego Ojca i zrozumieniu, że mamy wielką wartość, nie dlatego, że stanowimy coś wyjątkowego na tym świecie, ale dlatego, że jesteśmy dziećmi Bożymi, że dla nas, dla każdego z nas z osobna, sam Bóg stał się Człowiekiem.

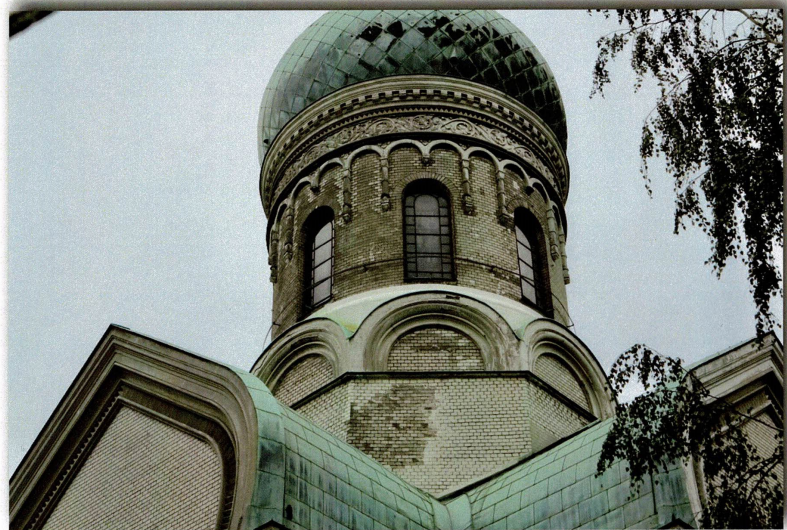
Tajemnicy Narodzenia nie mogły pojąć nawet siły anielskie. „Panie... nie pojęli, jako się wcieliłeś, bezcieleśni Twoi Aniołowie”. To

wielka, niepojęta tajemnica. Jak może ludzki umysł, przemijający, cielesny, zrozumieć i pojąć to, co Bóg uczynił w swojej bezgranicznej Bożej miłości? Ludzki umysł nie może tego pojąć. Te niepojęte sprawy człowiek może odczuć tylko sercem, nie można ich wyjaśnić logiką; człowiek z pomocą łaski Bożej, poprzez duchowy wysiłek, modlitwę, post, spowiedź, uczestnictwo w wydarzeniach Cerkwi, staje się wrażliwy, doznaje łaski tych cudownych wydarzeń i wtedy swoim umysłem i logiką potrafi wyrazić, na ile to jest możliwe, doświadczenie poznania tych tajemnic. Tak było ze świętymi

ojcami, którzy napisali pieśni Bożego Narodzenia. Z początku przeżywali tę tajemnicę, a potem już w obfitości serca opisali i przekazali tę tajemnicę, ułożywszy te śpiewy: najpierw następuje poznanie empiryczne, a po nim przychodzi logiczne wyjaśnienie.

Upadek w grzechu rozerwał nasz związek z Bogiem i oddał nas we władzę śmierci. Narodzenie Boga Słowa odnawia stworzenie i odradza człowieka do życia wiecznego. To święto oznacza początek naszego zbawienia. Dlatego śpiewamy: „przyszła oto i zjawiła się Światłość niedostępna”.

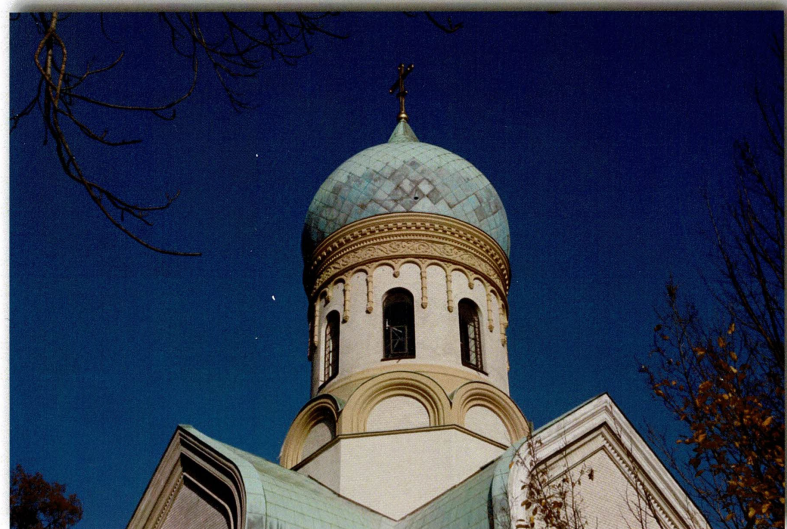
FOT. MIROVVELER



1  
FOT.

Cerkiew pw. Św. Jana Klimaka na Woli, bęben, elewacja południowo-zachodnia, przed konserwacją.

FOT. ADAM KALEMBRZ



2  
FOT.

Cerkiew pw. Św. Jana Klimaka na Woli, bęben, elewacja południowo-zachodnia, po konserwacji.

Widzimy Chrystusa, już nie oczekujemy Go, nie czytamy o Nim prorocत्व, że kiedyś przyjdzie. On już przyszedł, zjawiła się na świecie Światłość niedostępna. „Nawiedził nas z wysoka Zbawiciel nasz, Wschód wschodów, i my, znajdujący się w ciemnościach i cieniu, otrzymaliśmy prawdę”. Nam to zostało dane, znaleźliśmy prawdę i już jej nie szukamy. W Cerkwi nie jesteśmy poszukiwaczami prawdy, nie szukamy prawdy, ponieważ prawdą jest Chrystus, a nie jakaś filozofia. Tak samo jak ten pokój, o którym śpiewali Aniołowie, to nie jest brak wojny, lecz obecność Chrystusa w świecie. Kiedy Chrystus stał się Człowiekiem, pokój Boży zstąpił na ziemię.

Dar, który chce od nas otrzymać Chrystus w dniu Bożego Narodzenia, to są nasze grzechy, to znaczy - abyśmy oddali Mu siebie, grzesznych, abyśmy przyszli do Żłobka i poprosili Go, aby On przyszedł do naszego nieczystego serca, aby w nim się narodzić tak, jak zstąpił, aby narodzić się w brudnym żłobie niemych zwierząt. I wtedy nasze serce zmieni się w niebo, żłób przeobrazi się w raj i będziemy żyć Chrystusem i radować się obecnością Boga Ojca w naszym pokornym sercu.

Cerkiew - to ślubne przybytki, to miejsce, gdzie spełnia się zjednoczenie Boga i człowieka. Właśnie w Cerkwi Bóg stał się Człowiekiem, *Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas... i oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymał od Ojca* (J 1,14). Widzieliśmy Boga Słowo, dotknęliśmy Go, przyłączyliśmy się do Niego, odczuliśmy Go, zjednoczyliśmy się z Nim.

*Metropolita Atanazy, Otwarte Serce Cerkwi, Bratczyk 2016*

## Narodzenie Pańskie

Święto Bożego Narodzenia poprzedzone jest tzw. nawieczerjem; świadczy to o szczególnej wadze nadchodzącej

uroczystości (dotyczy to również święta Chrztu Pańskiego). Od najdawniejszych czasów w Kościele Prawosławnym w przededniu wigilii odprawia się nabożeństwo Godzin – zwane Królewskimi Godzinami (Carskije czasy). Godziny Królewskie rozpoczynają się i odprawiane są przy otwartych wrotach królewskich (Carskije wrata – zwane też rajskimi) pośrodku świątyni, przed Ewangelią, położoną na analogion (analog), jakby dla podkreślenia, że Zbawiciel już nie jest skrywany przez mrok grotty-stajenki, lecz chwała Jego promienieje wszystkim ludziom i narodom. Przed czytaniem Ewangelii w każdej z Godzin okadza się świątynię. Kadzenie przed ołtarzem i ikonami wyrażać ma cześć i uszanowanie wobec świętości; gdy zaś obrócone jest ku wiernym, wówczas symbolizuje staranie, aby modlitwa ich była gorliwa i prawdziwie pobożna, i aby z lekkością wznosiła się do nieba, niczym dym kadzidła, zaś łaska Boża tak otaczała wiernych, jak spowija ów dym. Wierni odpowiadają pokłonem – który oznacza ich wdzięczność, gotowość pełnego otwarcia na modlitwę i pragnienie przyjęcia łaski Bożej. Wonny dym w nabożeństwach okresu Narodzenia Pańskiego przypominać ma mirrę i kadzidło, które przywieźli magowie ze Wschodu nowonarodzonemu Królowi Żydowskiemu. Podczas celebrowania Godzin (Czasy – I, III, VI oraz IX) Kościół wspomina prorocत्व i zdarzenia, związane z cielesnym Narodzeniem Zbawiciela, Syna Dawidowego. Czytanie ksiąg starotestamentowych proroków Kościół łączy z głoszeniem objawień świętego Pawła i Ewangelistów, zaświadczać o tym, iż oto prorocत्व się wypełniły. Natchnionym czytaniom towarzyszą uroczyste śpiewy, pomagające pojąć sens owych czytań. Sam zwyczaj sprawowania przed świętem Bożego Narodzenia nawieczerja jest, bez wątpienia, starodawny. W intencji Kościoła

dzień poprzedzający Boże Narodzenie powinien być dniem usilnych przygotowań do godnego powitania Święta. „Przybywajcie, wszyscy wierni, – nawołuje tego dnia Kościół, – podźwignijmy się na obraz Boski, i dojrzymy zstąpienie Boskie z wysokości, w Betlejem dane nam oglądać; i umysłem czyści, nieśmy ze sobą cnotliwy prawdziwie żywot [...] „starajmy się, by co rychlej przybyć do Betlejem – wraz z mędrkami oddać hołd, przynosząc zaś, jako dary, najwdzięczniejszych uczynków owoce”. Dla najbardziej godnego powitania wielkiego Święta, nasz Kościół w ów dzień poprzedzający – zwany soczelnikiem, a z łacińska wigilią – nakłada na wiernych szczególnie ścisły post. Zabraniając w dniu tym nawet spożywania ryb, Kościół daje błogostawieństwo na spożywanie kutii z miodem wieczorem, po nabożeństwie wieczornym. Jest w tym nawiązanie do starożytnego zwyczaju, kiedy to katechumeni (ohłaszennicy – tj. osoby dorosłe, przystępujące do chrztu) w trakcie przygotowań do chrztu pościli, a zaraz po przyjęciu sakramentu spożywali miód jako symbol słodczy darów duchowych. W dawnej Rosji, w pobożnych rodzinach było w zwyczaju utrzymywanie postu w wigilię Bożego Narodzenia aż do późnego wieczora – kiedy pojawiała się już na niebie pierwsza gwiazda (w takim samym mniej więcej czasie kończy się też celebrowanie nawieczerja) i dopiero wtedy przystępowano do świątecznej wieczerzy. Zgodnie z zaleceniami Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego owa wieczerza miała skromny charakter, odznaczała się umiarem w jedzeniu i skupieniem na religijnym aspekcie Świętych Narodzin. Na Ukrainie prawosławni, częściowo pod wpływem obyczajów katolickich, kultywowali tradycję raczenia się obfitym posiłkiem; z tego względu wigilię Bożego Narodzenia często nazywano bogatą kutią. Warto przy tej okazji zauważyć, że już w dawnych czasach poza samą



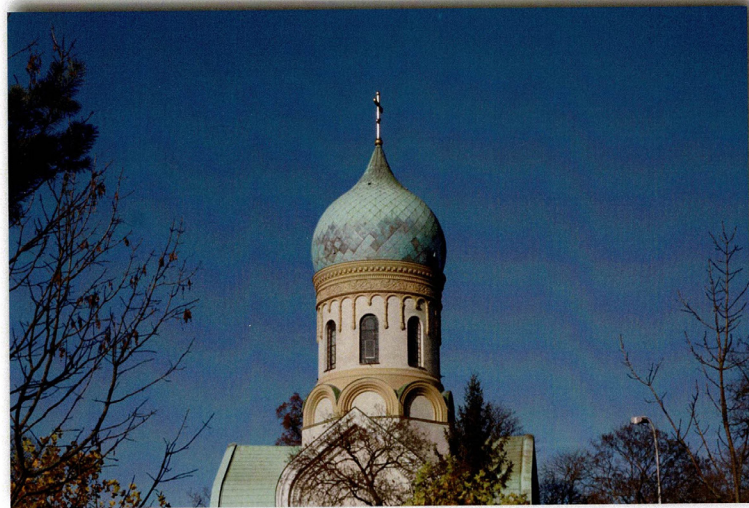
kutią (czyli gotowanymi w miodzie lub syropie ziarnami pszenicy lub ryżu) stałym składnikiem posiłku wigilijnego był tak zwany uzwar, czyli inaczej, wzwar – gęsty kompot z zagotowanych razem suszonych śliwek, gruszek, wiśni i jabłek. Trzeba jednak podkreślić, że nawet to, jakby się mogło zdawać, „folgowanie łakomstwu” w rzeczywistości utrwałać miało pamięć o Narodzonym, jako że nagromadzenie różnorodnych owoców stanowiło symbol nie tylko obfitości, ale i narodzin; wzwar podawano tradycyjnie z okazji narodzin dziecka w rodzinie. W dawnych kalendarzach liturgicznych (miesiącestawach) święto Bożego Narodzenia bywało nazywane paschą trydniową. Stosownie do ważności upamiętnianego wydarzenia, świętowane jest uroczyściej niż pozostałe święta (z wyjątkiem, rozumie się – Zmartwychwstania Pańskiego). W okresie trzech dni – 25,26, 27 grudnia tradycją było przywoływanie wiernych na Liturgię specjalnie uroczystym, świątecznym biciem dzwonów. Święty Jan Chryzostom (Złotousty) nazywa święto Bożego Narodzenia „najczcigodniejszym i najważniejszym ze świąt”, „macierzą wszystkich świąt”. Całonocne Czuwanie przed świętem Bożego Narodzenia zaczyna się od wielkiego powieczera (w którym jednakże, inaczej niż zwykle, opuszcza się modlitwy końcowe) – zamiast wieczerni, która już była odprawiana wraz z Liturgią. W tym nabożeństwie Kościół swą radość wyraża w szczególności poprzez intonowanie proroczej pieśni Z nami Bóg (S nami Boh). Po odśpiewaniu wielkiej doksologii (sławostowije wielikoje) odprawiana jest litija z błogostawieniem chleba, pszenicy, wina i oleju, następnie zaś odprawia się jutrznię (utrzenia). Podczas Świąt Bożego Narodzenia – nawet gdyby przypadły na środek lub piątek – odstępuje się od wszelkich postów, dotyczy to również jedzenia mięsa. „Od dnia Narodzin Pańskich aż



FOT. MIROSLAW KELLER

3  
FOT.

Cerkiew pw. Św. Jana Klimaka na Woli, bęben, elewacja południowa, przed konserwacją.



FOT. ADAM KALINOWSKI

4  
FOT.

Cerkiew pw. Św. Jana Klimaka na Woli, bęben, elewacja południowa po konserwacji.

do święta Objawienia (Chrztu Pańskiego) – jak piszą księgi liturgiczne – nijakiego postu, ni stawania na klęczkach nie ma ani w cerkwi, ani w celach mnisznych”. Pamiętajmy jednak o tym, aby smaczne i nawet tradycyjne potrawy oraz prezenty, składane pod choinką – choć i one symbolizują dary mędrców ze Wschodu – nie stały się wyłącznymi elementami naszego świętowania. Nie trzeba rezygnować z umieszczania na stole, na choince i w innych ważnych miejscach – innych symboli betlejemskich: gwiazdek, siana, figurek aniołów. Zapalmy w domach prawdziwe, woskowe świece, a przede wszystkim lampki oliwne, łampadki przed ikoną Matki Bożej z Dzieciątkiem. Odmówmy

wspólną modlitwę, z troparionem Święta. W okresie świąt Boże Narodzenia duchowni odwiedzają domy swych parafian, ogłaszając chwałę Narodzonego, podobnie jak aniołowie nieśli radość wielkąbetlejemskim pasterzom, obwieszczając im narodziny Zbawcy Świata.

gs

### Przed wyjściem do cerkwi (3)

Minął czas wyjazdów, urlopowego wypoczynku, trudów podróży. Nie-raz, zmęczeni fizycznie, ale zrelaksowani, wracamy z nadzieją do domów, mieszkań, pracy, szkoły. Inaczej mówiąc – znów wracamy do codzienności, wypełnionej troską, po-





FOT. MIKON KELLER

11  
FOT.

Cerkiew pw. Św. Jana Klimaka na Woli, krzyż, przed konserwacją.



FOT. MIKON KELLER

12  
FOT.

Cerkiew pw. Św. Jana Klimaka na Woli, bęben, krzyż, po konserwacji.

w szatach liturgicznych, inni w naszym ubraniu *domowej cerkwi*, ale wszyscy razem, nierozłącznie! Gdy bowiem któreś z nich chce manifestować swą dominację, to parafia staje się jedynie instytucją czy zespołem, a nabożeństwo – zebraniem.

Pamiętając, że dzień liturgiczny, Dzień Pański, zaczyna się z wieczora, nasze przygotowanie do uczestnictwa w niedzielnej lub świątecznej Liturgii Świętej zacznijmy od udziału w nabożeństwie wieczornym w dniu poprzednim. Mówiliśmy już, że *Wieczernia* kończy się dziękczynnym hymnem za spełniające się proroctwa wyśpiewanym przez starca Symeona, gdy wziął na ręce Dzieciątko – Jezusa. Tradycja Cerkwi zachowała od naszych czasów przekaz o tym, że starzec Symeon przez wiele dziesiątków lat czekał, by móc wypowiedzieć te słowa: *Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju...* My, chcąc całym swym jestestwem powtórzyć te słowa u kresu swych dni – teraz, przychodząc na *Wsienoszcznoje bdienije* i słysząc śpiew tego hymnu, powinniśmy powiedzieć:

*A my dziękujemy Ci, Boże, za możliwość uczestnictwa w modlitwie, która pomaga nam kolejny raz dziękować Ci za zbawcze wkroczenie w historię ludzkości. Chcemy, abyś zawsze był obecny w naszym życiu. Pobłogosław nas, byśmy mogli jutro obudzić się ze snu z pragnieniem uczestnictwa w Świętej Liturgii.*

Od spełnienia planów Bożych, od wspomnień o narodzeniu Zbawiciela zaczyna się Całonocnego Czuwania druga część – *Utrienia* (Jutrznia). Rozpoczyna się śpiewem (niekiedy czytaniem) hymnu aniołów w noc Bożego Narodzenia „*Sława w wysznych Bohu i na ziemi mir, w czełowiecech błahowolenije*”. Śpiewamy trzykrotnie, a po nim dwukrotnie powtarzamy jedenasty werset z 50 (51) Psalmu Dawida: *Panie, otworzysz wargi moje, a usta moje opowiadać będą chwałę Twoją*. Słowa te zachęcają do

śpiechem – i gdzieś w podświadomości czujemy niedosyt. Po pewnym czasie przychodzi konstatacja: „W niedzielę, po czynnym uczestnictwie w nabożeństwie wracając z cerkwi czułem się fizycznie, psychicznie i duchowo lepiej niż po urlopowym wysiłku”.

Jeżeli te kilka zdań przypomniało Wam o tym, że podobnym myśłom poświęciliście choć odrobinę czasu – dziękujcie swojemu aniołowi stróżowi za rozmowę z Waszym sumieniem. To właśnie dlatego ci aniołowie zwą się naszymi Stróżami! To oni chcą, aby nasze życie nigdy nie stało się szare i brzydkie. To oni namawiają nas do ciągłego nadawania życiu świętego sensu. Czynią to razem z nami, dziękując

w modlitwie Bogu za każdy mijający dzień. Rano przypominają nam, byśmy kładąc na sobie znak krzyża potwierdzili, że będzie to kolejny dzień życia z Bogiem. A gdy przyjdzie Dzień Pański, cotygodniowa Pascha (bo przecież „niedziela” – to *woskresienije*, czyli Zmartwychwstanie) – cieszą się gdy idziemy do świątyni, aby uczestniczyć w bogactwie wspólnej modlitwy Cerkwi. Cerkwi widzialnej i niewidzialnej; pełnej świętych w niebie i ludzi borykających się z pokusami na ziemi. Podczas nabożeństwa wszyscy stają się kapłanami. Święci – przed tronem Bożym w niebiosach, my, na Ziemi – w świątyniach Bogu poświęconych. Święci w szatach chwały, a my na ziemi – jedni



rozważań i do dziękczynnej modlitwy za uczestnictwo w dziedziczeniu owoców Zbawienia, podczas czytania sześciu Psalmów (*Szestopsalmije*). Czytane w ciszy, przy wygaszonych światłach, przypominają o „ukrytych” latach życia Jezusa. Ukrytych, gdyż po czytelnych relacjach Ewangelistów o narodzeniu Zbawiciela, pokłonie mędrców, podróży Świętej Rodziny do Jerozolimy i ucieczce do Egiptu, następuje w Ewangeliach święta cisza. Z prawie trzydziestu lat życia Jezusa są w Ewangelii tylko dwie informacje: o powrocie z Egiptu i o tym, jak dwunastoletni Jezus w świątyni Jerozolimskiej zadziwił Swą nauką uczonych w Piśmie. Wspomnienie o tym dane jest nam jednak nie po to, byśmy podczas nabożeństwa przeżywali jakieś misterium, czy inscenizację – broń nas, Boże przed takowym! Wspomnienie o tym potrzebne jest nam, tu i teraz, do wykrzesania ze swego serca modlitwy – na przykład takiej:

*Boże, Zbawicielu nasz, każdemu z nas ofiarujesz Siebie najpierw jako Dzieciątko. Chcesz aby każdy nauczył się bronić Ciebie bezbronnego. Chcesz, by później każdy, w miarę swego duchowego wzrastania, uczył się bronić miłości, uczciwości, solidności. Chcesz, żeby każdy, dorastając, umiał już bronić wiary, prawdy Ewangelii i prawdy o Cerkwi; wreszcie – aby każdy z nas nie tylko znał Twoje przykazania, ale umiał i chciał je wypełniać.*

Po takim westchnieniu serca łatwiej nam będzie modlić się słowami Psalmów. W trakcie ich czytania duchowni odmawiają po cichu 12 modlitw jutrzni, a diakon przed zamkniętymi rajsłkimi wrotami rozpoczyna ektenię pokoju lub inaczej: ektenię za świat. W odróżnieniu od podobnego momentu *Wieczerni* – teraz modlitwa diakona zachęca nam do przypomnienia misji św. proroka Jana Chrzciciela – przygotowującego ludzi do spotkania z Chrystusem. Kończąc wypowiedzanie próśb ektenii wygłasza słowa: *Boh Hospod' i jawisia nam. Błahostłowien hriadyj*

*wo Imia Hospodnie (Bóg i Pan objawił się nam. Błogostłowiony, który idzie w Imię Pańskie).* To wskazanie na chrzest Jezusa, który zanurzył się w Jordanie. On już wtedy brał na Siebie krzyż grzechów ludzi, zachęconych przez św. Jana do obmywania się w wodach rzeki na znak pokajania. Jednocześnie było to *Bogojawlenie* – Objawienie się Boga w Trójcy Świętej i Objawienie się Boga Słowa, słowem przybliżającego Królestwo niebios. Po „*Boh Hospod'...*” chór śpiewa troparion, to znaczy krótką pieśń, będącą dogmatycznym streszczeniem istoty danej niedzieli lub święta. i znów następuje czytanie Psalmów. To przypomnienie o tym, że zło nie chciało ustąpić. Gdy ludzkość okazała się zdolna do odnalezienia w sobie dar dla Boga – Najświętszą Marię, zło kusi Boga, który stał się Człowiekiem, materialnymi dobrami tego świata – aby uczynił cud i kamienie w chleb przemienił; aby ludzi na placu świątynnym zadziwił; aby za władzę złu się pokłonił!... Czyż nie tym samym zło kusi i teraz każdego wierzącego człowieka? Przykładów nie trzeba szukać daleko. Dłużej trzeba szukać tych, co podobnym pokusom nie ulegli. Matka Cerkiew tworząc porządek nabożeństwa przed najważniejszym jego momentem pyta obecnych: „Jakiej pokusie uległeś? Komu zamiast Bogu pokłon oddałeś dla wygody, spokoju, ze strachu...”

Najważniejszym momentem Całocznego Czuwania jest *Polijelej*. Słowo to ma dwa znaczenia; pierwsze: *wiele chwaty* – od słów śpiewanego Psalmu: *Sława w wysznych Bohu* („*Chwalcie Imię Pana...*”) a drugie – od wyrażenia greckiego *polys elaion*, które znaczy *wiele oliwy* a dokładniej *wiele światła* lampek oliwnych, świec. Pierwsi chrześcijanie, idąc na nabożeństwo, oprócz pokarmów na agapę oraz chlebów i wina do Eucharystii przynosili w ofierze do świątyni świece, lampki oliwne lub tylko oliwę do wcześniej przyniesionych lampek. Ważne było,

aby żadna ofiara nie była pominięta, zlekceważona. Aby paliły się nie tylko ozdobne lampki ofiarowane przez bogatych, ale aby i gliniana lampka, własnoręcznie wykonana przez niewolnika, nie leżała w kącie zapomniana. Z tej troski znaczenie „wiele światła” stało się dominujące. Nie mniej ważnym było i to, że w hymnach nabożeństw, modlitwach – Chrystusa nazywano Światłością Świata, Światłem Mądrości, Słońcem Prawdy. Dlatego po dziś dzień *Polijelej* pozostaje modlitwą, wyrażoną za pomocą obrazu złożonego z gestów, światła, dymu kadzidła, śpiewu, czytania Słowa Bożego. Obecni na nabożeństwie, przyzwyczajeni do następujących jeden po drugim znaków, włączają się do rytmu modlitwy. Dziękują Zbawicielowi za naukę, wielbią Jego Zmartwychwstanie, czczą wydarzenia z Jego życia lub proszą o wstawiennictwo Najświętszej Bogurodzicy Marii, Apostołów, Proroków, Świętych. Jak widzicie, możliwości jest wiele i korzystać z nich może każdy, kto pokona własne lenistwo, przyzwyczajenia, obojętność. Jeżeli je przełamie, łatwiej będzie w czasie spowiedzi zamiast zdawkowego burknięcia: „nie byłem w cerkwi” – szczerze wyznać:

*Boże! przepraszam, że moje miejsce w cerkwi było puste. Wybacz mi, że nie chciałem uczestniczyć w modlitwie*



*Cerkwi. Nie byłem na modlitwie ze wszystkimi aniołami, świętymi – za mnie i za wszystkich żyjących nas Ziemi. Przepraszam, że zlekceważyłem to, co chciałeś mi ofiarować.*

o. Grzegorz Lestwica No 3

## Jesteśmy w świątyni (3) Na Liturgii Świętej

W rytuale Liturgii Świętej, czyli Eucharystii, upamiętniamy całe życie ziemskie Chrystusa – Syna Bożego i naszego Pana.

Liturgia składa się z trzech części: proskomidii, liturgii katechumenów (*ohłaszennych*) i liturgii wiernych.

Podczas **proskomidii**, sprawowanej zwykle w trakcie celebrowania tzw. *Godzin* (Czasy – 3 i 6) upamiętnia się Cudowne Narodziny Zbawiciela. Zarazem przywoływane są starotestamentowe prorocтва na temat Jego męki i śmierci na krzyżu. W trakcie proskomidii przygotowuje się drogocenne cząstki uświęcone jako Święte Dary, przyjmowane przez wiernych jako Przenajświętszy Sakrament – *Św. Priczastje*; w tym czasie wznoszone są również modły za żywych i zmarłych duchownych i wiernych. Wierzmy, że wielką pociechą i radością dla Zmarłych są modły, egzekwie odprawiane w ich intencji podczas Liturgii. Dlatego pamiętajmy o nich, przychodźmy wcześniej, abyśmy byli obecni w czasie proskomidii (postarajmy się również napisać imiona naszych bliskich na karteczkach oddzielnie



za zdrowie i za spokój duszy), modląc się o zdrowie i wieczny odpoczynek dla naszych krewnych i znajomych oraz za wszystkich prawosławnych chrześcijan. Modlitwa za zmarłych może być na przykład taka:

*Pomiani, Hospodi, duszy usopszych rab Twoich [podajemy imiona zmarłych osób] i prosti ich sogreszenija, wolnaja i niewolnaja, daruja im Carstwije i priczastije wiecznych Twoich błag i Twojeja bezkoniecznyja i blażennyja żyzni nastażdienije.*

*Wejrzyj, Panie, na dusze zmarłych sług Twych [...] i odpuść im ich grzechy świadome i nieświadome, obdarzając ich Królestwem Twym i uczestnictwem w bezmiarze nieskończonych Twych dóbr oraz żywota Twego wiecznego i błogostawionego rozkoszą.*

**Na liturgii katechumenów** (*ohłaszennych*) poprzez odśpiewanie pieśni *Jedinorodnyj Synie* upamiętnia się przyjście na świat Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Podczas *małego wejścia* z Ewangelią – które stanowi obraz przystąpienia Pana Jezusa do głoszenia Dobrej Nowiny – śpiewana jest modlitwa *Priiditie, poklonimsa i pripadiem ko Christu*, wierni składają pokłon do pasa; podczas śpiewania *Trishagionu* (*Światyj Boże, Światyj Krepkij, Światyj Biessmiertnyj*) składają trzy takie pokłony.

Przy czytaniu *Apostoła* (*Listów Apostolskich*) wierni odpowiadają na okadzanie ich przez diakona pochylem głowy. Warto przy tym pamiętać, że czytanie i kadzenie symbolizują w tym wypadku orędzie apostołów, kierowane do całego świata.

W czasie czytania Ewangelii powinno się stać z pochyloną głową, jak gdybyśmy słuchali samego Pana Jezusa.

Wymienianie hierarchów, duchowieństwa i innych osób wskazuje, za kogo podczas Liturgii składana jest ofiara Eucharystii.

Słyszymy często narzekania na niezrozumiałość słów *Apostoła* i Ewangelii, recytowanych w języku starocerkiewnym. Dlatego wskazane jest, aby przed udaniem się na Liturgię wierni zapoznali się z przypadającym na dany dzień „czytaniem” – ludzie świeccy mogą to sprawdzić w kalendarzu cerkiewnym, który podaje „czytania” na wszystkie dni w roku – i przeczytali sami, na spokojnie, z uwagą, jeśli to konieczne – to w tłumaczeniu na język współczesny.

Na **liturgii wiernych** *wielkie wejście* symbolizuje zstąpienie Chrystusa na ziemię na dobrowolną mękę dla zbawienia świata.

*Pieśń cherubińska* śpiewana jest przy otwartych wrotach królewskich (inaczej – wrota rajske; w języku cerkiewnosłowiańskim *carskije wrata* – nazwa odnosząca się do Króla Niebios – Chrystusa). Pieśń ta rozumiana jest bowiem jako naśladowanie aniołów (*cherubiny tajemnie naśladowując...*), nieustannie wystawiających Króla Niebios i niewidzialnie asystujących Mu podczas ofiarowania Świętych Darów ciała i krwi Pańskiej. Umieszczenie Świętych Darów na ołtarzu ofiarnym (*prestole*), zamknięcie *królewskich wrót* i zaciągnięcie zastony oznacza złożenie Pana Jezusa do grobu, zastawienie wejścia do grobu wielkim głazem i opieczętowanie tego wejścia.

W tym czasie, gdy śpiewana jest *Pieśń cherubińska*, dobrze jest odmawiać, jako wewnętrzną modlitwę, pokutny psalm 50 (51) *Pomiłuj mia, Boże...* Po zakończeniu pierwszej połowy *Pieśni cherubińskiej* powinno się złożyć pokłon do pasa. Gdy wymieniane są imiona metropolity, biskupów i innych czcigodnych osób, w których intencji się modlimy, należy zachować postawę szczególnego szacunku i oddania, stojąc z pochyloną głową. Podczas Wielkiego Wejścia – na słowa błogostawieństwa *I vseh vas, prawosławnych christijan*,



da pomianiet Hospod' Boh... – wypada odpowiedzieć w zamian: *Swiaszczenstwo twoje da pomianiet Hospod' Boh vo Carstwii Swojem* (gdy Liturgię sprawuje biskup, to należy odwzajemnić się słowami: *Archijerejstwo twoje da pomianiet Hospod' Boh vo Carstwii Swojem*. Na końcu tych modłów (*pominowienije*) za całą Kościół Prawosławny i całą wspólnotę parafialną wzniesmy modlitwę za samych siebie: *Pomiani mia, Hospodi, jegda priidieszi vo Carstwii Twojem*.

Słowa *Dwieri, dwieri!* przed intonowaniem Symbolu Wiary (*Wieruju*) w dawnych czasach kierowane były do straży świątyni, aby nie wpuszczała pogan ani katechumenów (*ohłaszennych*) – tj. osób dopiero zamierzających przyjąć chrzest – podczas misterium Św. Eucharystii. Obecnie słowa te przypominają nam, abyśmy strzegli drzwi naszego serca przed zakusami grzechu. Słowa *Premudrostiju vonmiem* – „wysłuchajmy się w Mądrość” (Bożą) wzywają nas do uważnego słuchania nauk Kościoła Prawosławnego, wyłożonych w Symbolu Wiary (dogmaty). Symbol Wiary odmawiają (śpiewając) wszyscy wierni, na początku składając znak krzyża.

Gdy kapłan wygłasza słowa *Priimitie, jaditie... i Pijtie ot nieja wsi*, należy złożyć pokłon do pasa. W tym momencie przypominana jest Ostatnia Wieczerza Chrystusa z apostołami. Podczas sprawowania samego misterium Św. Eucharystii – gdy chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Zbawiciela i składana jest bezkrwawa Ofiara za żywych i zmarłych modlić się należy w szczególnym skupieniu; na zakończenie hymnu *Tiebie pojem (Te Deum laudamus)* składamy przy słowach *I molim Ti sia, Boże nasz* głęboki pokłon do ziemi, w hołdzie dla Ciała i Krwi Chrystusa. Doniosłość owej chwili jest tak wielka, że nie może się z nią równać żadna inna w naszym życiu: ta święta chwila zawiera w sobie nasze zbawienie i całą miłość Bożą

do rodzaju ludzkiego, przez którą Bóg przyjął ciało człowieka.

Podczas śpiewania *Dostojno jest'* lub innej pieśni gloryfikującej Bogurodnicę (tzw. *zadostojnik*) kapłan modli się za żywych i zmarłych, wymieniając ich imiona – w szczególności tych, w intencji których odprawiana jest św. Liturgia. Wówczas też wierni powinni pomodlić się za swoich bliskich, żywych i umarłych, wymieniając przy tym imię każdego z nich. Po hymnie *Dostojno jest'* (lub po odśpiewaniu *zadostojnika* – składa się również pokłon do ziemi. Na słowa *I wsiech, i wsia* – odpowiadamy pokłonem do pasa.

Przy pierwszych słowach modlitwy *Otcze nasz* żegnamy się znakiem krzyża i składamy niski pokłon.

Gdy kapłan wygłasza słowa *Swiataja swiatym*, wówczas wierni składają pokłon do ziemi, by uczcić podniesienie symbolicznego Baranka przed Jego rozdzieleniem na części. W tym momencie należy sobie przypomnieć Ostatnią Wieczerzę i ostatnią rozmowę Pana Jezusa z Jego uczniami, powrócić myślą i sercem do Jego męczarni na krzyżu, Jego śmierci i złożenia do grobu.

Po otwarciu królewskich wrót i wyniesieniu Świętych Darów (Św. Eucharystii), które jest równoznaczne objawieniu się Zbawiciela po Jego Zmartwychwstaniu, na wezwanie kapłana *So strachom Bożjim pristupitie!* – składamy niski pokłon.

Przystępując zaś do Przenajświętszego Sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej, gdy kapłan odmówi modlitwy przed komunią, należy złożyć niski pokłon i, krzyżując ręce na piersi, zbliżyć się do ołtarza. W tym momencie nie czynimy znaku krzyża – a to dlatego, żeby nie dotknąć niechęcy Kielicha, którego Święta Zawartość mogłaby zostać przelana. Skrzyżowane ręce zastępują w tym wypadku znak krzyża, przypominając zarazem o zbawieniu przez Krzyż Chrystusowy, z którym łączymy się w Eucharystii. Z bojaźnią Bożą

i nabożeństwem, wymawiając swoje imię, podchodzimy do Kielicha, a przyjąwszy już Najświętszy Sakrament, całujemy jego podstawę, wyobrażając sobie, iż jest to przebity włócznią bok Pana Jezusa. Oddalamy się w skupieniu, bez znaków krzyża i pokłonów, aż do wypicia czarki gorącej wody i zjedzenia cząsteczek chleba. Z najwyższą wdzięcznością składamy dzięki Panu Bogu za ogrom Jego miłosierdzia, za łaskę Komunii Świętej: *Stawa Tiebie, Boże! Stawa Tiebie, Boże! Stawa Tiebie, Boże!...* W tym dniu, gdy przyjęliśmy Sakrament, nie kłękamy i nie składamy pokłonów do ziemi, aż do wieczora. Osoby, które tego dnia nie przystępują do Komunii, powinny w czasie udzielania Sakramentu zachować milczenie i nabożne skupienie, nie rozpraszać się i, w szczególności nie opuszczać w tym czasie świątyni, by nie obrażać Boga i ludzi podczas trwania misterium Ciała i Krwi Pańskiej.

Ostatnie w Liturgii podniesienie Kielicha ze Świętymi Darami symbolizuje Wniebowstąpienie Pana naszego Jezusa Chrystusa. Przy słowach kapłana *Wsiегда, nynie i prisno i wo wieki wiekow* składany jest znak krzyża i niski pokłon. Wierni, którzy przyjęli Komunię, składają pokłon do pasa. Wszyscy, również ci spośród nich, którzy dopiero czekają na wypicie gorącej wody po spożyciu Ciała i Krwi Pańskiej, powinni w tym momencie zwrócić twarz w stronę ołtarza, by wyrazić uwielbienie dla najwyższej Świętości.

Antidor (słowo to po grecku znaczy „zamiast Daru”) – cząstki prosofory, pozostałe po wyjęciu z niej części najważniejszej – Baranka (*Agncą*) dzieli się pomiędzy obecnych na Liturgii, ale nie przystępujących do Eucharystii – aby i oni mogli uczestniczyć w spożywaniu poświęconego chleba. Cerkiew naucza, że również antidor powinien być przyjmowany na czczo (o czym wiele osób, niestety, nie wie lub zapomina). Należy







go spożywać z namaszczeniem, zważając, by nie uronić ani okruszynki. Ludzie pobożni krzyżują przy tym ręce na piersi, jak przy Komunii – prawą na lewej – i całują dłoń kapłana, jeśli to on rozdaje cząstki chleba ofiarnego.

gs Lestwica No 3

## Wolskie spotkanie z Mikołajem

W dniu 19 grudnia wg kalendarza juliańskiego Cerkiew Prawosławna wspomina św. Mikołaja Cudotwórcę, arcybiskupa Miry Licyjskiej. W związku z tym świętem w naszym parafialnym Punkcie Katechetycznym miało miejsce świąteczne Spotkanie z Mikołajem, które odbyło się 15 grudnia o g. 15.00 w SP 236 przy ulicy Elekcyjnej 21/23, nieopodal naszej cerkwi.

W niedzielny wieczór spotkaliśmy się w zaprzyjaźnionej szkole przy ul. Elekcyjnej, gdzie powitała nas inscenizacja "Oj ma mory, mory" w wykonywaniu Teatru



Czrewo. Występ artystów z Bielska Podlaskiego dostojnie zaabsorbował całą najmłodszą widownię, która brała czynny udział w przedstawieniu. Następnie miały miejsce występy naszych pociech - chóru dziecięcego i młodzieżowego naszej parafii oraz indywidualne występy przy wolnym mikrofonie.

Na zakończenie Mikołaj nagroził

wszystkie zebrane dzieci paczkami świątecznymi, po czym wszyscy zebrani udali się na słodki poczęstunek przygotowany przez katechetów i rodziców naszych dzieci.

śk, zdjęcia: Łukasz Troc

## Nabożeństwa w naszej parafii – Styczeń 2020

<b>01.01</b> <b>Środa</b>	<b>Św. Liturgia.</b> <b>Św. Liturgia.</b> Akatyst ku czci Najświętszej Bogurodzicy.	<b>godz. 00<sup>00</sup></b> <b>godz. 9<sup>00</sup></b> godz. 17 <sup>00</sup>
02.01 Czwartek	Św. Jana Kronsztadzkiego. Św. Liturgia. Wieczernia.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
03.01 Piątek	Św. Liturgia. Akatyst za dusze zmarłych.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
04.01 Sobota	Św. Liturgia i wspomnienie zmarłych. Wsienoszcznoje bdienije.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
<b>05.01</b> <b>Niedziela</b>	<b>Niedziela XXIX po Pięćdziesiątnicy.</b> <b>Świętych Ojców. Św. Liturgia.</b>	<b>godz. 8<sup>30</sup></b> <b>godz. 10<sup>00</sup></b>
<b>06.01</b> <b>Poniedziałek</b>	<b>Wigilia święta Narodzenia Pana</b> <b>i Zbawiciela Naszego Jezusa Chrystusa.</b> Liturgia św. Bazylego Wielkiego. Wielkie powieczersze i jutrznia. Wielkie powieczersze i jutrznia.	<b>godz. 9<sup>00</sup></b> <b>godz. 15<sup>00</sup></b> <b>godz. 22<sup>00</sup></b>
<b>07.01</b> <b>Wtorek</b>	<b>Święto Narodzenia</b> <b>Pana i Zbawiciela Naszego Jezusa Chrystusa</b> Liturgia św. Jana Chryzostoma.	<b>godz. 00<sup>00</sup></b> <b>godz. 9<sup>00</sup></b>
<b>08.01</b> <b>Środa</b>	<b>Sobór Najświętszej Bogurodzicy. Św. Liturgia.</b> Akatyst ku czci Najświętszej Bogurodzicy.	<b>godz. 9<sup>00</sup></b> godz. 17 <sup>00</sup>

<b>09.01</b> <b>Czwartek</b>	<b>Ap. i pierwszego męcz. archidiacona Stefana.</b> <b>Św. Liturgia. Spotkanie Seniorów parafii.</b>	<b>godz. 9<sup>00</sup></b>
11.01 Sobota	Święta Liturgia. Wsienoszcznoje bdienije.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
<b>12.01</b> <b>Niedziela</b>	<b>Niedziela XXX po Pięćdziesiąticy.</b> <b>Św. Liturgia.</b>	<b>godz. 8<sup>30</sup></b> <b>godz. 10<sup>00</sup></b>
<b>14.01</b> <b>Wtorek</b>	<b>Święto Obrzezania Pańskiego.</b> <b>Św. Bazylego Wlk. Abp. Cezarei Kapadockiej.</b>	<b>godz. 9<sup>00</sup></b>
<b>15.01</b> Środa	Św. Serafina z Sarowa. <b>Św. Liturgia.</b> Akatyst ku czci Najświętszej Bogurodzicy.	<b>godz. 9<sup>00</sup></b> godz. 17 <sup>00</sup>
17.01 Piątek	<i>Liturgia nie jest sprawowana.</i> Godziny kanoniczne.	godz. 9 <sup>00</sup>
18.01 Sobota	Wigilia święta Objawienia Pańskiego Liturgia św. Jana Chryzostoma. Poświęcenie wody. Wielkie powieczere i jutrznia.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
<b>19.01</b> <b>Niedziela</b>	<b>Niedziela XXXI po Pięćdziesiąticy.</b> <b>Święto Objawienia Pańskiego. Chrzest Pana Naszego Jezusa Chrystusa.</b> <b>Liturgia św. Bazylego Wielkiego.</b> <b>Wielka Agiasma – Wielkie poświęcenie wody.</b>	<b>godz. 8<sup>30</sup></b> <b>godz. 10<sup>00</sup></b>
<b>20.01</b> <b>Poniedziałek</b>	<b>Sobór św. Jana Chrzcziciela. Św. Liturgia.</b>	<b>godz. 9<sup>00</sup></b>
22.01 Środa	Św. Liturgia. Akatyst ku czci Najświętszej Bogurodzicy.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
23.01 Czwartek	Św. Liturgia. <b>Spotkanie Seniorów parafii.</b>	godz. 9 <sup>00</sup>
25.01 Sobota	<b>Św. Sawy, abpa Serbii.</b> <b>Dzień imienin JE Metropolity Sawy.</b> Św. Liturgia Wsienoszcznoje bdienije.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
<b>26.01</b> <b>Niedziela</b>	<b>Niedziela XXXII po Pięćdziesiąticy.</b> <b>Św. Liturgia.</b>	<b>godz. 8<sup>30</sup></b> <b>godz. 10<sup>00</sup></b>
29.01 Środa	<b>Św. Liturgia i wspomnienie zmarłych.</b> Akatyst za dusze zmarłych.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>

***W pozostałe dni tygodnia Święta Liturgia jest sprawowana o godz. godz. 9<sup>00</sup>***

**Gazetka Parafii Św. Jana Klimaka  
na Woli w Warszawie**  
ul. Wolska 138/140  
01-126 Warszawa  
www.prawoslawie.pl  
www.cmentarz.prawoslawie.pl

**Liturgia Św.:** niedziela – godz. 8:30 i 10:00  
poniedziałek – sobota – godz. 9:00

**Nabożeństwa wieczorne:**  
codziennie – godz. 17:00

**Kancelaria Parafii  
i Zarządu Cmentarza czynna:**  
pon. – czw. od 9:00 do 15:00  
pt. od 9:00 - 13:00  
tel.. 22 836 68 16  
Proboszcz parafii: 500 273 762  
Kancelaria Parafii: 536 423 612  
Kancelaria Zarządu Cmentarza: 511 996 312  
**PKO BP 56 1020 1185 0000 4302 0109 8904**